



Gdy historia przeplata się z polityką

„Śląsk Cieszyński – ziemia Korony Czeskiej”, książka autorstwa dwojga historyków z Uniwersytetu Śląskiego w Opawie, dr Ireny Korbelařovej oraz dr. Rudolfa Žáčka, wydana właśnie przez Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Czeskim Cieszynie, obruszyła polskich historyków. Przekonują oni, że publikacja zakłamuje historię.

– Nie czytałem jeszcze tej książki, ale widzę że już wywołuje emocje. Dyskutowaliśmy o tym w naszym muzeum – powiedział Mariusz Makowski, historyk Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie. – Nasze muzeum oferowało bogaty materiał ilustracyjny do książki, a teraz, kiedy widzimy, jakie emocje ona wywołała, zastanawiamy się, czy tego typu zaufanie do czeskiego partnera było uzasadnione, skoro jest wykorzystywane do celów politycznych – dodał Makowski.

W książce czytamy na przykład: Śląsk Cieszyński był pierwotnie przeważnie ukierunkowany na wpływy czeskie [...] Można zakładać, że ludność wiejska była pod względem językowym zróżnicowana, przeważającym środkiem porozumiewania się był prawdopodobnie dialekt słowiański, pierwotnie wywodzący się raczej z języka czeskiego.

Na słowa te od razu zareagowali niektórzy polscy historycy. – Te i inne sformułowania oznaczają, iż publikacja Muzeum cofa nas o całą epokę. Wracamy za jej sprawą do czasów Petra Bezruča i teorii o „polszczonych Morawcach” – skomentował Krzysztof Szelong, dyrektor Książnicy Cieszyńskiej.

Książka opisuje historię Śląska Cieszyńskiego od połowy XIV wieku do roku 1722, kiedy region przejął ród habsbursko-lotaryński. Autorzy zahaczają też o czasy dawniejsze, sięgając aż do IX wieku. Polscy historycy zwracają uwagę, że prezentowane w publikacji tezy są sprzeczne z wieloma źródłami, zarówno z literatury polskiej, jak i czeskiej.

Wydawcy podkreślają tymczasem, że książka stanowi pierwszą nowoczesną syntezę historii Śląska Cieszyńskiego. – W odróżnieniu od swojej poprzedniczki, książki „Historia



Książkę „ochrzczono” szampanem przed tygodniem w siedzibie czeskiej części Euroregionu Śląsk Cieszyński.

Śląska Cieszyńskiego” Františka Slámy z roku 1889, obecna publikacja opiera się na wieloletnim studiowaniu źródeł umieszczonych w wielu archiwach u nas i za granicą – stwierdził David Pindur, zastępca dyrektora Muzeum Ziemi Cieszyńskiej.

Tymczasem od czasów Františka Slámy wydano wiele pozycji dotyczących dziejów regionu, zarówno polskich, jak i czeskich. – Trudno uwierzyć, że autorzy nie znają obfitej, polskiej i czeskiej literatury oraz licznych źródeł, które stoją w całkowitej sprzeczności z głoszonymi przez nich tezami. Jakż więc był ich cel? – powiedział Krzysztof Szelong. Dodał, że odpowiedzi na to pytanie może dostarczyć wypowiedź Václava Laštůvki, sekretarza czeskiej części Euroregionu Śląsk Cieszyński, który w czasie rozmowy z Bogdanem Kasperkiem, Józefem Szymeczkiem oraz Krzysztofem Szelongiem stwierdził, że Muzeum Ziemi Cieszyńskiej jest instytucją, która broni interesów czeskiej ludności Śląska Cieszyńskiego. – Nie wiem, czy ta opinia oddaje wyłącznie stanowisko Václava Laštůvki,

czy też znajdują w niej odzwierciedlenie również poglądy dyrektora czeskokieszyńskiego muzeum. Pewne jest, że w sytuacji, gdy historycy zaczynają służyć politykom, pierwszą i zasadniczą konsekwencją ich wyboru staje się rezygnacja z poszukiwania prawdy i dążenia do obiektywizmu. Ogłoszona przez Muzeum Těšínska publikacja jest tego dobitnym przykładem – dodał Szelong.

– Jest to naturalne, że muzeum w Czeskim Cieszynie, podobnie jak muzeum w Cieszynie, reprezentuje społeczność swojego kraju, swojej grupy narodowej, a więc w przypadku Czeskiego Cieszyna – ludności czeskiej. Historycy czescy i polscy powinni jednak ściślej ze sobą współpracować, żeby przeszłość nie obciążała współczesnych kontaktów – powiedział „Głosowi Ludu” Václav Laštůvka.

Wydawca oraz autorzy książki twierdzą jednak, że przy pracy nad publikacją korzystali z bardzo wielu źródeł i zachowali obiektywizm. – Przedstawiliśmy obiektywnie historię całego Śląska Cieszyńskiego, zarówno po polskiej, jak i po czeskiej stronie. Staraliśmy się wyzbyc jakichkolwiek narodowościowych emocji czy subiektywnych odczuć. Nie było to trudne, ponieważ ani ja, ani drugi autor książki nie pochodzimy ze Śląska Cieszyńskiego – wyjaśniła współautorka, Irena Korbelařová.

ELŻBIETA PRZYCZKO

ZDARZYŁO SIĘ

Nielegalni w RC

Ponad 430 000 obcokrajowców przebywa w Republice Czeskiej nielegalnie, a ich liczba rośnie z każdym rokiem – wynika z raportu na temat imigracji w roku 2008. Większość nielegalnych cudzoziemców pochodzi z Ukrainy, na kolejnych miejscach są Słowacja i Wietnam. Rośnie też liczba zagranicznych studentów na czeskich uczelniach. Stanowią oni 8,4 proc. wszystkich żaków. Najwięcej – ok. 20 000 studentów – pochodzi ze Słowacji. (r)

Złodziej za kratkami

Policjantom udało się tuż po popełnieniu przestępstwa zatrzymać złodziejaszka, który we wtorek w Czeskim Cieszynie włamał się do samochodu dostawczego marki Mercedes-Benz. Mężczyzna z Ostrawy ukradł z samochodu skórzaną torbę z blisko 7 tys. koron. Kilka minut później wpadł w ręce policji i skończył w areszcie śledczym. Grożą mu dwa lata więzienia. (kor)

Dożywocie?

Jeszcze we wrześniu zabójcy Izabeli S., 26-letniej ekspedientki z Cieszyna, usłyszą wyroki. Mordercy, który po sześciu latach milczenia w październiku ub. roku sam zgłosił się na policję, grozi nawet dożywocie. Kolega, który mu pomagał, może trafić do więzienia na 25 lat. Wyrok ma być ogłoszony 24 września. Zabójstwo, przypomnijmy, wstrząsnęło Śląskiem Cieszyńskim. Sprawca zastrzelił kobietę dla 440 zł!

(Gazetacodzienna.pl)

Wyrok dla sprawcy wypadku

Cztery lata ma spędzić w więzieniu 25-letni Marek Szkandera, który jako kierowca przed pięcioma laty spowodował tragiczny wypadek na przejeździe kolejowym w Bystrzycy. W wypadku zginęły wówczas dwie młode kobiety, trzecia przeżyła kolizję samochodu z pociągiem, ale doznała trwałego uszkodzenia mózgu. Wyrok sądu we Frydku-Mistku nie jest prawomocny. Szkandera złożył apelację. Dodajmy, że ten sam wyrok zapadł w procesie już dwa razy. Przed dwoma laty jednak Sąd Najwyższy, a przed rokiem Sąd Wojewódzki odesłały sprawę do ponownego rozpatrzenia. (kor)

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 22 do 26°C
noc: 11 do 7°C
wiatr: 2-5 m/s

dzień: 18 do 22°C
noc: 13 do 9°C
wiatr: 2-6 m/s



1212 422041

09108

Jabłonków najlepszy

Polska Szkoła Podstawowa w Jabłonkowie wygrała 10. edycję Turnieju Piłki Nożnej – Memoriał Alojzego Adamca, który wczoraj został rozegrany w Czeskim Cieszynie. Na starcie stanęło osiem ekip, dwie z Ja-

błonkowa, a także z Bystrzycy, Czeskiego Cieszyna, Karwiny, Trzyńca, Wędryni oraz zespół stworzony z uczniów z Suchej oraz Błędowic. – Cieszymy się, że turniej cały czas się rozwija. W tym roku zespoły są trochę słabiej obsadzone, bo część zawodników jest na zielonej szkole nad Bałtykiem – powiedział Jan Branny, prezes Macierzy Szkolnej.

Turniej zorganizował Zarząd Główny MC, a głównym organizatorem był Zbigniew Bocek. W finale Jabłonków pokonał Bystrzycę 1:0, w meczu o trzecie miejsce Czeski Cieszyn wygrał z Trzyńcem 1 4:0. Więcej o turnieju napiszemy w sobotnim numerze. (wot)



W finale walczone o każdą piłkę.

reklama

BOHEMIACOAL
s.r.o.

Oferujemy korzystne sezonowe ceny w naszych zakładach:
ČESKÝ TĚŠÍN, Rybářská ulice (STAVEBNINY U PŘEHRADY)

- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
- Materiały budowlane, żwiry, piaski
- Architektura ogrodowa
- Korzystny wynajem lokali magazynowych i warsztatowych

Tel. 733125276, 558711598 osoba odpowiedzialna p. Klimpar

TŘINEC, Frýdecká (AREÁL TRITREG)

- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
- Żwiry, piaski, cement, wapnienc

Tel. 558 339 081 p. Maroszová

Teraz sprzedajemy również **w sobotę**.
Skorzystajcie z naszej oferty atrakcyjnych cen.
www.bohemiacoal.cz

KRÓTKO

Remontują salę żałobną

KARWINA (ep) – Miasto rozpoczyna remont sali obrzędowej na cmentarzu centralnym przy ulicy Borovskiego. W planie jest wymiana okien, drzwi, remont podłóg w sali żałobnej i w innych pomieszczeniach. Z powodu remontu w obiekcie nie będą się odbywać pogrzeby od 21 września do 9 października. W tym czasie będzie można wykorzystać sale żałobne w Mizerowie i Starym Mieście.

Oświetlony kościół

BOGUMIN (dc) – Kościół Siedmiobolesnej Panny Marii w Skrzeczoni od kilku dni widoczny jest również nocą. Jego wieża jest z trzech stron oświetlona reflektorami. Inwestycja wartości 140 tys. koron to prezent miasta z okazji 85. rocznicy poświęcenia kościoła. Miasto pokryje większość kosztów, a wierni z parafii rzymsko-katolickiej w Nowym Boguminie, do której należy świątynia w Skrzeczoni, uzbierali na ten cel 15 tys. koron. – *Kościół Siedmiobolesnej Panny Marii jest zabytkiem kultury i dzięki oświetleniu ludzie będą mogli z innej perspektywy podziwiać jego piękno* – powiedział proboszcz nowobogumińskiej parafii, ks. Jacek Domański. Kościół w Skrzeczoni nie jest jedynym oświetlanym w nocy budynkiem w Boguminie. Dzięki światłom dobrze widoczne są też ratusz oraz dwa inne kościoły – w Nowym i Starym Boguminie.

Kuchnia jak nowa

BUKOWIEC (kor) – Uczniowie obu bukowickich podstawówek, czeskiej i polskiej, otrzymali na nowy rok szkolny od władz gminy prezent. Podczas wakacji odbył się remont kuchni w czeskiej szkole, z której korzystają dzieci z obu placówek. Podczas remontu, na który wyłożono 100 tys. koron, kuchnia otrzymała m.in. zmywarkę do naczyń i została wyposażona w nowy system wentylacji. Szkolna kuchnia przyrządza codziennie ok. 120 obiadów, nie tylko dla uczniów szkoły, ale także dla zainteresowanych emerytów i rencistów.

NAJSTARSZY MIESZKANIEC CZESKIEGO CIESZYNA SKOŃCZYŁ 105 LAT

Tort z magiczną liczbą

Gabriel Miksa urodził się 8 września 1904 roku w Karwinie-Kopalniach. We wtorek obchodził 105. urodziny.

Gabriel Miksa pochodzi z polskiej rodziny, chodził do polskiej szkoły w Suchej Górnej, 40 lat przepracował jako górnik w karwińskiej kopalni „Gabriela”. Od dwóch lat mieszka w Domu Seniora w Czeskim Cieszynie-Sibicy.

Mimo sędziwego wieku zachował dobrą formę. Na poważniejsze problemy ze zdrowiem się nie skarży, dokuczają mu nogi i słaby wzrok. – *Czuję się dość dobrze, tylko nogi mam schorowane* – mówi starszy pan.

We wtorek w ogrodzie Domu Seniora wyprawił swoje urodziny,



Gabriel Miksa to najstarszy mieszkaniec Czeskiego Cieszyna.

była na nich także jego wnuczka. Jak na każdą uroczystość, tak i na swoje urodziny pan Gabriel założył mundur górniczy, zagrała mu orkiestra górnicza, a na torcie pojawiła się magiczna liczba 105.

Jubilata odwiedzili w dniu jego święta przedstawiciele władz miasta. Od burmistrza Czeskiego Cieszyna, Víta Slovácka, jubilat dostał bukiet kwiatów i kosz z prezentami.

– *Nasza najstarsza mieszkanka dożyła 105 lat, więc pan Miksa ma teraz szansę bycia najstarszym obywatelem miasta w historii. Cieszę się, że jubilatowi dopisuje zdrowie i zachował pełne humoru spojrzenie na świat. Gdyby każdy mógł dożyć sędziwego wieku w tak dobrej formie!* – powiedział burmistrz Slovácěk. (ep)

»Nasza Gazetka« wraca do harcerzy

Dwutygodnik „Nasza Gazetka” powraca po dwóch latach pod harcerskie skrzydła. Rada Kongresu Polaków w poniedziałek, na swoim pierwszym po wakacyjnej przerwie posiedzeniu, uchwaliła, że Kongres przekaże prawa do wydawania pisma Harcerstwu Polskiemu w RC. – *Kongres był wydawcą „Gazetki” przez dwa lata, kiedy HPC borykało się z pewnymi problemami organizacyjnymi. Począwszy od października wydawcą dwutygodnika będą ponownie harcerze. Mijmy nadzieję, że do tego czasu uda nam*

się załatwić wszelkie formalności – powiedział naszej gazecie prezes Kongresu, Józef Szymeczek. Rada wybrała też członków dwóch komisji przetargowych. Wybiorą one firmy, które w przyszłym roku będą zajmować się drukiem i dystrybucją „Głosu Ludu”. – *Musimy tak czynić co roku, wymaga tego ustawa* – wyjaśnił prezes Szymeczek. – *Rada Kongresu proponuje trójkę osób: Małgorzatę Rakowską, Tadeusza Wantułę i Dariusza Brannego. Kolejnych dwóch członków komisji wybierze na najbliższym posiedzeniu Ra-*

da Przedstawicieli. Na poniedziałkowym posiedzeniu oceniono też wakacyjne imprezy zorganizowane lub dofinansowane przez Kongres – związane z obchodami 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej, ale też na przykład plenery – fotograficzny i plastyczny, czy wreszcie warsztaty teatralno-filmowe dla młodzieży. – Wszystkie te przedsięwzięcia były udane, uważamy, że chodzi o dobrze zainwestowane pieniądze. Podobne inicjatywy na pewno będziemy kontynuować w następnych latach – dodał Szymeczek. (kor)

Wiceburmistrz jechał pod wpływem Medialny papież

Wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna, Stanisław Folwarczny, ma problem. Patrol policji zatrzymał go w ub. piątek podczas rutynowej kontroli ruchu drogowego i stwierdził, że prowadził samochód pod wpływem alkoholu. Badanie alkomatem wykazało 0,8 promila w wydychanym powietrzu. – *Kwalifikujemy tę sprawę jako wykroczenie. Kierowca przyznał się, że pił przed jazdą alkohol* – powiedział rzecznik karwińskiej powiatowej komendy Policji RC, Jaroslav Kus. Stanisław Folwarczny, który jest też członkiem Rady Kongresu Polaków i szefem jej komisji medialnej, nie ukrywa, że incydent miał miejsce. – *Tak, popełniłem wykroczenie. W ub. piątek o godz. 20.00 po dwóch lampkach wina wsiałem do samochodu i przejechałem 200 metrów, by zaparkować samochód w podwórzu. Tam zatrzymała mnie policja. Jest mi z tego powodu bardzo przykro i, oczywiście, poddam się karze* – powiedział nam wiceburmistrz. (kor)

600 dziennikarzy akredytowało się na pielgrzymkę Benedykta XVI – powiedział rzecznik prasowy archidiecezji praskiej, Aleš Pištora. Termin składania podań o akredytację minął 31 sierpnia i obecnie strona kościoła przygotowuje we współpracy z Wydziałem Prasowym Kancelarii Prezydenta Republiki obsługę planowanej na 26-28 września wizyty Ojca Świętego. Papieżowi będzie towarzyszyć przez cały czas grupa dziennikarzy watykańskich, którzy przybędą wraz z nim w „volo papale”, kamerzyści Centro Televisivo Vaticano, fotografowie watykańscy, Czeskiej Konferencji Biskupiej oraz prezydenta. Wszystkie spotkania będą transmitować Czeska Telewizja, która udostępni sygnał innym nadawcom. Organizatorzy oczekują, że na spotkania z Ojcem Świętym przybędą także wierni z zagranicy: ze Słowacji, zwłaszcza do Brna, które leży blisko tego kraju, a także pielgrzymi z Polski, Austrii i Niemiec. (r)

Dom Pielgrzymy otwiera podwoje

Najpierw własnymi rękami i własnym kosztem wybudował prywatną kaplicę. Teraz obok niej stanął Dom Pielgrzymy. W sobotę zostanie poświęcony. Jego budowniczy, ks. Józef Kaszper, mówi, że służył będzie wszystkim, którzy zechcą zatrzymać się po drodze, zjeść posiłek czy w rozmowie nabrać sił duchowych.

W sierpniu minęło pięć lat od poświęcenia kaplicy Niepokalanego Serca Panny Marii w Końskiej-Osówkach. Nabożeństwa odbywają się w niej w każdą trzecią niedzielę miesiąca. Ksiądz wybudował świątynię razem z dwoma braćmi – jeden z nich jest murarzem, drugi stolarzem. Większość prac wykonywali w trójkę. Tak samo było obecnie przy budowie Domu Pielgrzymy. – *Są trzy powody, dla których zacząłem budować kaplicę. Pierwszy – to podziękowanie za dar kapłaństwa. Obiecałem Pannie Maryi, że jeżeli doprowadzi mnie do kapłaństwa, to zbuduję kaplicę. Drugi powód to fakt, że w Końskiej, z powodu poszerzania huty, zburzono kościół parafialny. I trzeci powód – podziękowanie za dar życia.*

Ks. Józef Kaszper pochodzi z Końskiej-Osówek. Jego dom rodzinny stoi w sąsiedztwie kaplicy i Domu Pielgrzymy. – *Mój dom*



Ksiądz Józefa Kaszpera (z prawej) i jego brata Rudolfa zastaliśmy w ubraniach roboczych. Zajmowali się właśnie pracami wykończeniowymi w Domu Pielgrzymy.

rodzinny to duży gmach, chciałbym go w przyszłości wyremontować i przeznaczyć na cele charytatywne. Mógłby tam być azyl dla starych księży – tłumaczy 71-letni kapłan, który od trzech lat jest proboszczem parafii Hań pod Hulczynem.

Dom Pielgrzymy składa się z salki z kuchenką, a na poddaszu będzie kilka miejsc noclegowych. – *Kto zechce skorzystać z domu, nie będzie z tym miał problemu. Dorobimy trzy klucze – jeden zostanie w moim domu rodzinnym, dwa będą u sąsiadów* – przekonuje ksiądz. Już teraz regularnie zatrzymuje się w tym miejscu grupa pielgrzymów z Jabłonkowa, zmierzająca corocznie na pielgrzymkę do Częstochowy.

Uroczystość otwarcia Domu Pielgrzymy pw. Św. Józefa odbędzie się w sobotę o godz. 10.30. Odprawiona będzie dwujęzyczna, czesko-polska msza polowa (w tym celu w ogrodzie otaczającym kaplicę i Dom Pielgrzymy ksiądz zbudował drewniany ołtarz polowy z amboną), wystąpi dziecięcy zespół kościelny „Ziarenko” z Gutów. – *Po nabożeństwie wszyscy uczestnicy są zaproszeni na herbatkę do Lasku, należącego do PZKO* – zachęca ksiądz. (dc)

FELIETON

Nie lubię Putina, ale...

Jest taki komunikat Polskiego Radia z końca września 1939 roku:

„Halo! Halo! Czy nas słyszycie? To nasz ostatni komunikat. Dziś rano oddziały niemieckie wkroczyły do Warszawy. Pozdrawiamy żołnierzy polskich walczących na Helu i wszystkich innych, gdziekolwiek się znajdują. Jeszcze Polska nie zginęła! Niech żyje Polska!” I brzmi po raz ostatni Mazurek Dąbrowskiego. Wzruszenie ściska gardło. Głos spikera brzmi przerażająco. To już koniec. Polska przestaje istnieć. Czuć śmierć.

Po kilku dniach śledzenia komentarzy polityków, historyków, dziennikarzy, na temat przyczyn wybuchu II wojny światowej, jestem już tym zmęczony. W końcu przeczytałem list Putina do Polaków. Wysłuchałem przywódców przemawiających na Westerplatte. Przyszło rozczarowanie, ponieważ tak naprawdę nikt z tych wszystkich przywódców nie sprostał sytuacji i wyzwaniu. Inna sprawa, czy w ogóle jest to możliwe? Ja wiem, że to może nie są jacyś wybitni intelektualści, ale w końcu są przywódcami i wypowiadają się też w moim imieniu. Więc cholera, chciałbym, żeby Tusk i Kaczyński przynajmniej spisali sobie te swoje przemyślenia na kartce i uważnie się im przyjrzyli, a nie mówili „z głowy”, np. o Katyniu i Holokauście, albo długo i bezmyślnie zawieszali głos i w końcu wymyślali uczzone stwierdzenie: „Nigdy więcej wojny”. A ja siedzę przed telewizorem, zбитy w sobie jak kamień i czekam w nerwach, kiedy któryś z nich coś palnie.

Ale to i tak jeszcze nic, bo na mównicę wchodzi premier Francji. Ma się wrażenie, że temu to syn lub córka z pierwszej klasy liceum

przygotowali przemówienie. Takie uczniowskie i encyklopedyczne. Julia Tymoszenko prosi o zrozumienie i współczucie dla narodu ukraińskiego, ale wcześniej przypomina, że 1 września na Westerplatte broniły się także kobiety. Wchodzi Pani Merkel i jak na zamówienie stwierdza (użyję skrótowej, kolokwialnej interpretacji), że... Niemcy byli łobuzami. I to przemówienie zostaje okrzyknięte za najbardziej mądre i dojrzałe, bo „potrafiła się przyczepić”. A co niby miała powiedzieć? No, po prostu ła za się w oku kręcić.

No i zostaje jeszcze ten Putin... diabeł wcielony. Zapał się i już! Bolszewik! I jeszcze nam Zaolzie wypomnia! I tu dochodzimy do punktu krytycznego. Kto i kiedy słyszał na świecie o zajęciu przez Polskę tzw. Zaolzia? Mało kto. Teraz usłyszą wszyscy! Nie ma nic gorszego, kiedy oficer KGB, poskromiciel Czechenów, opozycji, niezależnych dziennikarzy i biznesmenów, może mieć rację. Szlag może człowieka normalnie trafić! Nie, nie i nie! Nie może mieć racji! Wszyscy słuchają natomiast czy się przyznał? Nie przyznał się? A czego się po takim Ruskim spodziewać? Nie lubię Putina, tego cynicznego gracza, ale starałem się go usłyszeć, bo chyba naprawdę po coś przyjechał, może na czymś mu zależało.

Ale chyba jestem głuchy lub mało bystry, bo nie wyczytałem, wbrew temu, co sugerowała opinia publiczna po ukazaniu się listu Putina, porównania konsekwencji paktu Ribbentrop-Mołotow do zajęcia Zaolzia przez Polskę. No trudno, nie usłyszałem, nie wyczytałem. Niech będę bolszewikiem! Przez głuchotę lub głupotę.

W tym szacownym „wojennym” gronie przywódców zabrakło mi kogoś jednak bardzo ważnego w całej tej historii. Przedstawię narodu, którego upokorzenie napawa mnie wstydem. Wstydę się, kiedy staram się zrozumieć uczucia Czechów zdradzonych przez całą niemal Europę! Wstydę się, bo wiem, co czuli zdradzeni przez Europę Polacy słysząc ostatni, radiowy komunikat ginącego państwa. Co musieli czuć Czesi? Wtedy, jesienią 1938 roku? Zdradzeni i osamotnieni.

Niejaki Jonasz na forum „Codziennej” cytował korespondencję przywódców Polski i Czech przed zajęciem terenów zaolziańskich w 1938 roku. Dziękuję mu bardzo. To niezwykle dokumenty. Dla mnie, ta wyszukana w swojej elegancji wymiana zdań, jest przerażająca i niemal tak samo zakłamaną, jak słynne obwieszczenie Chamberlaina do Brytyjczyków po powrocie z Monachium: „Przywiozłem Wam pokój”.

Z głosu czeskich przywódców przebija strach i troska o naród i rozdrapywany kraj. A wszystko niemal zgodnie z „prawem i zasadami” wyznaczonymi kilka dni wcześniej w Monachium, w sposób „cywilizowany i demokratyczny”. Przywódcy Europy topią ogarnięte szokiem, paraliżem strachu, Czechy. A w to wszystko wetknięty głupio, żenująco i krótkowzrocznie polski bucior. I nie usprawiedliwia tego faktu nawet miłość do Polski, ani pamięć czeskiej agresji z 1919 roku.

My, Polacy, potrafimy licytować się na ofiary. Straciliśmy w wojnie 40 proc. majątku narodowego, stolicę Warszawę, kilka milionów ludzi, a Czesi co? Niewiele, w porównaniu z

innymi. Od dziecka wkłada się nam, Polakom, do głowy stereotyp „Pepika – tchórza”. Czesi niegodni są naszego szacunku, bo sami o szacunek dla siebie nie potrafili dzielnie walczyć. Walczyć? Z kim? Z całą nowożytną Europą, pod dyktando miłującego pokój Adolfa Hitlera? Mieli się stać jakąś współczesną Kartaginatą? Nie dano im wyboru.

Więc, niestety, boleję nad tym, ale muszę temu ruskiemu – Putinowi oddać sprawiedliwość, że przyczyną wojny była także wieloletnia tolerancja dla zła. Tolerancja w imię partykularnych interesów. Premiera i prezydenta Wielkiej Brytanii i Francji – tych najważniejszych i „tolerancyjnych” krajów – na Westerplatte tego dnia nie było!

Co miał właściwie powiedzieć Putin? Poza tym, że miał uklęknąć pod pomnikiem. Co miał powiedzieć przywódca narodu, którego religią jest nie tyle prawosławie, co wiara w martyrologię radziecką, pamięć ponad 20 milionów ofiar Wielkiej Wojny Ojczyźnianej (zabitych przecież nie tylko przez Hitlera, ale także przez Stalina)? Miał powiedzieć Rosjanom, że tego „Boga” nie ma? Nagle, tu i teraz?!

I tak powiedział sporo. Należy mieć nadzieję, że ta rosyjska „religia” kiedyś się zmieni. To długa terapia.

A Czesi milczą... Tym razem bardzo spokojnie. Przyznam, że to wyrozumiałe i wymowne milczenie.

BOGUSŁAW SŁUPCZYŃSKI,
felietonista GazetyCodziennej.pl



HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

Polityka, dyplomacja, albo brak rzetelnej wiedzy

W związku z ostatnią wypowiedzią prezydenta Polski, Lecha Kaczyńskiego nt. Zaolzia pragnę podzielić się z czytelnikami moimi uwagami. Przyznam, że był to dla mnie bolesny cios, godzący w moje dotychczasowe wyobrażenia o naszym Zaolziu. Większość moich dociekań historycznych dotyczyła Zaolzia i trudno mi się pogodzić z powyższym oświadczeniem. Nie tu miejsce na prezentowanie mego punktu widzenia na te zagadnienia, ale sądzę, że przeszłość Śląska Cieszyńskiego jest niezwykle złożona, posiada swoje specyficzne rysy, swoje tło historyczne, wytyczona granica podziału była tworem sztucznym. Aspekty te należało wziąć pod uwagę w wystąpieniu prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Na obronę moich wywodów i dla przypomnienia przytoczę dwa dokumenty dużej wagi historycznej, z 1920 i 1938 roku, które umożliwiają zrozumienie przełomowych momentów w dziejach Zaolzia.

Rok 1920. Protest Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego (Stanisław Zahradnik, Marek Ryczkowski: Korzenie Zaolzia. Warszawa-Praga-Trzyniec 1902): „Pełna Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego na ostatnim posiedzeniu w dniu 4 sierpnia 1920 r. podnosi uroczysty głos protestu przeciwko rozstrzygnięciu Rady Ambasadorów, oddającemu dwie trzecie ludności Śląska Cieszyńskiego, w tym 150 000 Polaków państwu czeskiemu. Państwo polskie zawierzyło sprawiedliwości wielkich mocarstw sojuszników i najokropniej zawiedzione zostało, gdy Polska walkę na śmierć i życie o własną niepodległość i wolność prowadzi. Osądzenie tego czynu dokona historia. Jak zbrodnia popeł-

niona przez rozbiory Polski doczekała się sądu i kary, tak samo zbrodnia popełniona na żywym ciele Śląska zatruwać będzie życie polityczne i społeczne w środkowej Europie, dopóki nie dozna zadoścu czynienia. Wierzymy niezachwianie, że zadoścu czynienie to rychło nastąpi, wierzymy w zjednoczenie się polskiego Śląska pod wspólnym dachem polskiej Ojczyzny. Rada Narodowa wyraża żal, że rząd Polski zrzekł się plebiscytu, i że znaleźli się politycy, którzy swymi podpisami zaakceptowali okrutny akt podziału Śląska Cieszyńskiego”.

Przemówienie Pana Marszałka Rydzka-Śmigłego w dniu 2 października 1938 r. (Kalendarzyk Policji Województwa Śląskiego 1939. Katowice 1939): Dnia 2 października 1938 r. o godz. 15.30 przez radio Marszałek Śmigły-Rydz wygłosił następujący rozkaz z Warszawy do żołnierzy w Cieszynie: „Żołnierze z grupy gen. Bortnowskiego! Za chwilę przekroczycie Olzę, skazaną w ciągu długich lat na upokarzającą służbę rzeki, oznaczającej granicę, która nie istnieje ani w sercach tych, co oba brzegi jej zamieszkuje, ani w sercach całego narodu polskiego. Dziś Olza staje się inną rzeką. Chociaż jej fale tak samo szumią, chociaż nad tymi falami chylą się te same drzewa i bieg jej się nie zmienił, mimo tego odwieczna rzeka była czymś innym wczoraj, a czymś zupełnie innym staje się od dzisiaj. To znaczy, że człowiek swoim duchem, swoją wolą, nadaje treść i życie światu materialnemu, szczególnie wtedy, gdy koncentruje się i działa całym wysiłkiem w imię wielkiej sprawy, w imię wielkiej idei. O tym my, żołnierze, dobrze pamiętać musimy. Olzę zmienia siła

woli narodu, służąca idei jego całości i praw. Wy, żołnierze, jesteście w tej chwili uosobieniem woli narodu. Z wami przekroczy Olzę majestat Rzeczypospolitej. Na was w tej chwili patrzy cała Polska. Do was rwie się serce z każdej piersi, okrytej mundurem polskiego żołnierza (...) A gdy ruszycie, pomyślcie ze czcią o tych, co bez żołnierskiego munduru dawali po żołniersku życie, czekając za Olżą na was i na Polskę. M a s z e r o w a ć !”.

Pragnę przypomnieć, że zaolziańska społeczność polska lojalnie ustosunkowała się do czechosłowackich władz państwowych, pogodziła się ze swym losem, ale z determinacją walczyła o utrzymanie polskości, ratowanie dorobku swych przodków, zawsze czuła się częścią narodu polskiego i skrycie ufała w połączenie się z nim. O ile można uważać za „błąd” zajęcie Zaolzia w okresie wydarzeń monachijskich, o tyle nie można pogodzić się z tym, że był to „grzech”, za który należało przeprosić. Trudno tłumaczyć czyn ten bez uwzględnienia tła historycznego, a zwłaszcza roku 1920. Osobiście uważam sprawę za kolejny dowód traktowania Zaolzia po macoszu przez najwyższe organy władzy Polski. Na szczęście codzienna rzeczywistość jest inna, o wiele bardziej sprzyjająca. W konkluzji zastanawiam się, czy warto było walczyć, jaki to miało sens, czy warto kontynuować te poczyny. Mimo wszystko uważam, że jak najbardziej należy, bo chcemy zachować swój honor, bo nie samym chlebem człowiek żyć będzie. Jednakże orzeczenie polskiego prezydenta nie ułatwi nam, a raczej utrudni nasze działania.

STANISŁAW ZAHRADNIK, Trzyniec

Pojednawcza dłoń

Niedawna wypowiedź prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, że naruszenie przez Polskę integralności Czechosłowacji w 1938 roku było błędem i grzechem, mocno zbulwersowała nasze społeczeństwo. Czy przywrócenie Zaolzia do Macierzy było grzechem, to pozostawiam do rozpatrzenia duchowieństwu. Niemniej akt ten był w tamtym geopolitycznym układzie bez wątpienia kardynalnym błędem, nawet i wtedy, gdyby był traktowany jako odwet za zbrojną inwazję ze strony Czechosłowacji na Śląsk Cieszyński w 1919 roku.

Samej Polsce zwycięstwo Zaolzia przyniosło raczej mierne korzyści, zaś Polacy osiadli na lewym brzegu Olzy, po początkowej euforii wyzwoleniczej mogli oglądać, że realne życie pod skrzydłami białego orła jest w wielu wypadkach dość rozbieżne z ich marzeniami o ciepłe tychże skrzydła.

W związku z ową wypowiedzią, pojawiły się już między nami pewne zastrzeżenia i obawy z konsekwencji mogących z niej wypłynąć. Ja raczej bym się bardzo cieszył z tego, że o tak znikomej części Europy rozmawiają głowy wielkich państw i wcale mnie nie martwi, że dzieje się to tak niby ponad naszymi jabłonkowsko-bogumińskimi głowami. Jeszcze bardziej cieszyć może samo przyznanie polskiego błędu przez prezydenta naszej duchowej ojczyzny.

Przyznanie błędu przedwojennej Polski widzę jako pojednawczą dłoń wyciągniętą z Westerplatte w kierunku Pragi. Wierzę, że w obliczu takiego sygnału wysłanego władzom czeskim łatwiej będzie im przyznać, że konflikt cieszyński w 1919 roku był również błędem, a może i grzechem „Pierwszej Republiki”.

Wierzę, że pojednawcza dłoń wyciągnięta przez prezydenta Polski w stronę Czech nie zawiśnie w próżni. Szkoda byłoby czekać na podobną okazję następnych 70 lat!

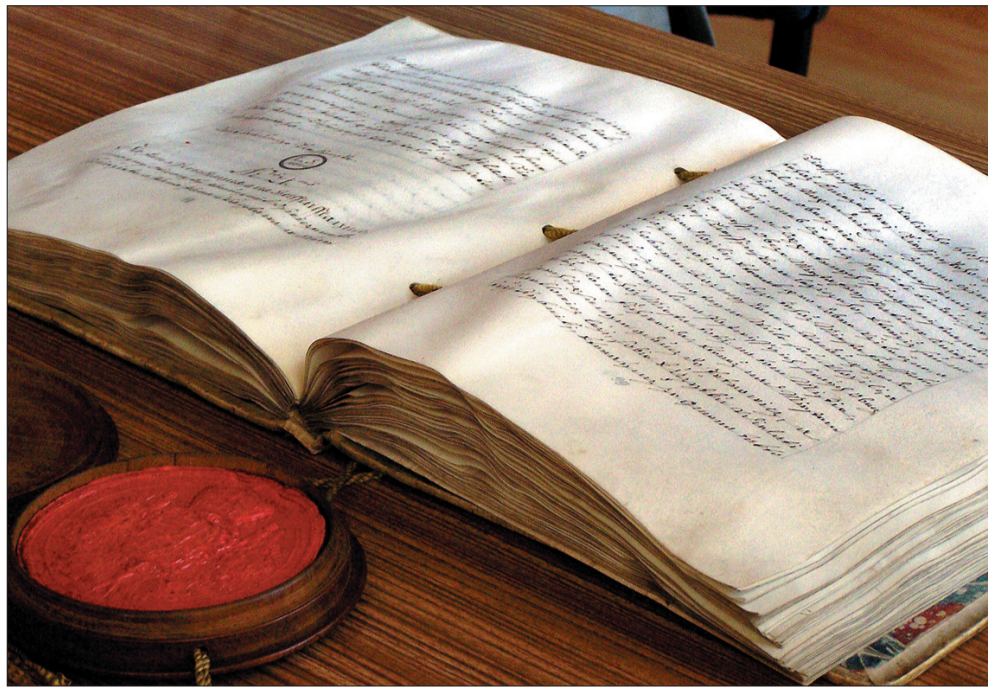
KAROL MRÓZEK

Cenny kopiarz odnaleziony po 16 latach

Do Karwiny po 16 latach powrócił zbiór cennych dokumentów pochodzących z XIV-XVIII wieku – Kopiarz Privilegii Miasta Frysztatu, do którego w XVIII wieku skopiowano starsze dokumenty.

Książkę skradziono w 1993 roku w czasie przeprowadzki Archiwum Powiatowego w Karwinie razem z jeszcze jednym dokumentem, którego nie udało się odnaleźć. Winnych nie znaleziono, a teraz na cenny kopiarz natrafiła przypadkiem zastępczyni kierowniczką archiwum, Veronika Matroszová.

– Natrafiłam na tę książkę w prywatnym muzeum starych dokumentów w Sztramberku. Koledzy z archiwum z Nowego Jiczina zwrócili mi uwagę, że w tym muzeum znajduje się książka dotycząca Karwiny. Na miejscu okazało się, że jest to skradziony przed laty kopiarz, więc powiadomiłam policję – opowiada. Właściciel muzeum twierdzi, że książkę nabył na giełdzie, płacąc za nią około 10



Prawdziwość dokumentów zebranych w cennej księdze potwierdza podpis samej cesarowej Marii Teresy.

tys. koron. Tymczasem w chwili kradzieży wartość dokumentu wyceniono na 1 mln koron. Jaka jest jego wartość teraz, trudno ocenić.

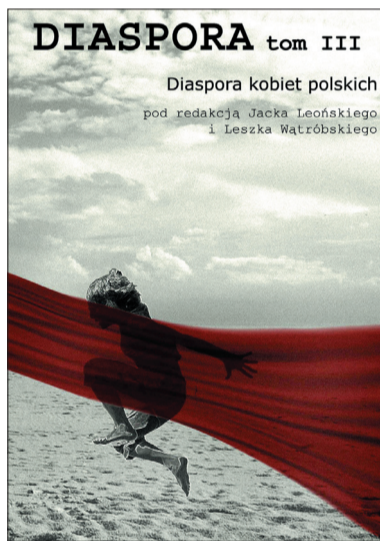
Choć książka powstała w XVIII wieku, znajdują się w niej starsze zapisy z lat 1447-1747 – spis privilegii udzielonych miastu Frysztatowi przez książąt cieszyńskich. Przeważnie są to dokumenty potwierdzające stan majątkowy, zakup ziemi czy przekazanie daru kościołowi. Najstarsze w kopiarzu jest privilegium z roku 1447, udzielone przez księcia Bolka II Cieszyńskiego. – Ten kopiarz jest bardzo cenny także dlatego, że na potwierdzenie prawdziwości zebranych w nim dokumentów swój podpis złożyła cesarzowa Maria Teresa. Książka ma również wartość artystyczną. Kartki z pergaminu łączy okładka z desek obciążonych skórą – wyjaśnia kierowniczka archiwum, Irena Hajzlerová.

Policji nie udało się na razie ustalić, jaką drogę przebyła książka z Karwiny do Sztramberka. Teraz cenny dokument trafi do sejfu, a obejrzeć można go będzie tylko przy okazji organizowanych przez archiwum wystaw. (ep)

CO SIĘ WYDAJE NAD WISŁĄ

Diaspora kobiet polskich – tom III

Nakładem Ośrodka Studiów i Badań Polonijnych Uniwersytetu Szczecińskiego ukazał się III tom „Diaspory”. Został poświęcony kobietom – uczestniczkom polskiego życia na emigracji. W sytuacji, kiedy jesteśmy uczestnikami diaspory polskiej zachodzi równoległy proces reinterpretacji kulturowej pełnionych ról społecznych, zarówno narodowych jak i płciowych. Powstaje swoista granica pomiędzy tym, co było, a tym, co jest. Według A. Melluciego granica jest „ograniczeniem, rozdzieleniem, separacją; znaczy zatem uznanie tego, co inne, odmienne, nie dające się sprowadzić do znanych kategorii. Spotkanie z innością jest doświadczeniem, które wystawia nas na próbę, ponieważ rodzi pokusę, by na siłę inność ograniczyć, a równocześnie stanowi wyzwanie, by się porozumieć podczas usilnie ponawianych prób”. Sytuacja diaspory zapowiada i w konsekwencji powoduje zniesienie granic kulturowych, ale zapowiada też wspomniane spotkanie z innością, a co za tym idzie, sformułowanie autodefinicji własnego miejsca w nowej przestrzeni społecznej i kulturowej, odnoszącej się zarówno do kategorii narodu jak i kategorii płci. „Tożsamość jednostki staje się przedsięwzięciem refleksyjnym.



Refleksyjny projekt »ja«, który polega na utrzymywaniu spójnych, chociaż wciąż na bieżąco weryfikowanych narracji biograficznych, rozgrywa się w kontekście wielokrotnego wyboru(...)”.

Na te i inne pytania muszą odpowiadać sobie (w sposób bardziej lub mniej uświadomiany) Polki, które uczestniczą w życiu polskich diaspor. To one pełnią wiele ról społecznych tylko im przynależnym, to one podejmują role przypisane w społeczeństwach tradycyjnych tylko mężczyznom. Tych ról jest bardzo wiele: związanych z socjalizacją,

wychowaniem i edukacją, z formowaniem wzorów kulturowych i w konsekwencji narodowych, z zapewnieniem poczucia bezpieczeństwa osobom najbliższym i także tym spoza tego kręgu, wreszcie z organizacją życia społecznego. Role te wymagają podejmowania określonych działań, które nie zawsze są łatwe i proste, zwłaszcza w obcym kulturowo i etnicznie środowisku. Należy właśnie pamiętać, że uczestniczki polskiej diaspory przejawiają swą aktywność w miejscach, gdzie często rola i pozycja kobiety są inaczej zdefiniowane niż w kulturze polskiej i w związku z tym może wystąpić sytuacja konfliktowa. Jest to dodatkowa trudność, jaką napotykną w swej działalności.

Tom podzielony został na trzy części. Pierwsza z nich zawiera sześć artykułów, w których poddano analizie różne wymiary funkcjonowania polskich kobiet w sytuacji diaspory w USA, Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Szwecji, Francji i na Węgrzech. W części drugiej pomieszczone dwadzieścia sześć wywiadów przeprowadzonych z kobietami – liderkami polskiego życia poza krajem. I wreszcie w części trzeciej (Varia) znalazły się cztery socjologiczne artykuły, dotyczące innej, niż kobieca, problematyki. (lw)

Powrót Festynu Górskiego

Zarówno miłośnicy sportu, jak i kultury, nie tylko spod znaku lżejszej muzy, ale też śpiewu chóralnego, będą mogli zabawić się w najbliższą sobotę na Festynie Górskim w Koszarzyskach. Ta popularna w XX wieku impreza powraca do ośrodka wypoczynkowego „Pasieczki”. – Nasz ośrodek w porozumieniu z władzami Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego postanowił wskrzesić tę piękną tradycję – mówi kierownik „Pasieczek”, Henryk Cieślak. – Festyny zaczęły się w Koszarzyskach-Pasieczkach odbywać w latach 60. ub. wieku, kiedy powstał tu ośrodek wypoczynkowo-szkoleniowy Zarządu Głównego PZKO. Imprezy te były swego rodzaju odpowiedzią na jabłonkowskie Gorolski Święto, występowały tu liczne zespoły pezetkaowskie, przychodziło sporo ludzi. W latach 70. zaś przejęła inicjatywę młodzież PZKO-wska, na festynach grały kapele młodzieżowe, prezentowały się teatryki, kabarety. Odbywały się też turnieje sportowe. I bawiono się doskonale.

W latach 80. festyny górskie zniknęły z kalendarza zaolziańskich imprez. Zaczęto je ponownie organizować w latach 90., dzięki współpracy PZKO, zwłaszcza jego Sekcji Sportu i Turystyki, a także Stowarzyszenia

Młodzieży Polskiej. Później znowu zapadła kurtyna. – Próbowaliśmy wznowić festyn przed trzema laty, ale ośrodek nie był jeszcze gotowy – wyjaśnia Cieślak. – Teraz jesteśmy w pełni przygotowani do przyjmowania klientów i odnowienia tradycji. Na przykład pod względem gastronomicznym. Zakupiliśmy wspaniałe duży grill, na którym można nie tylko przyrządzać mięso, ale też piec placki i wędzić kiełbaski. Atrakcji kulinarnych więc nie zabraknie. „Pasieczki” mogą się też pochlubić piękną sceną, na której wystąpi w sobotę pod wieczór karwiński chór męski „Hejnał-Echo” z dyrygentem Andrzejem Szyją. Od godz. 20.00 zaś – do późnych godzin nocnych, będzie się można bawić na dyskotekę DJ Jana Młynka.

Festyn Górski to jednak także sport. W tym roku o godz. 9.00 rozpocznie się bieg pod górkę, siły zmierzą też rowerzyści. Biegacze wystartują z przystanku autobusowego Koszarzyska-Mielerz, cykliści zaś z przystanku poniżej, przy stacji wodociągowej. Przed południem na „Pasieczkach” odbędzie się też turniej w siatkówkę. – Zgłosiły się na razie cztery drużyny, można się jednak zapisywać jeszcze do soboty – dodał Cieślak. (kor)

Festiwal z polskim akcentem

Konsul generalny RP w Ostrawie, Jerzy Kronhold, objął patronat honorowy nad festiwalem muzycznym Stetson & Bourbon, na którym zaprezentują się kapele grające tzw. południowego rocka (southern rock). Trzecia już edycja tej imprezy odbędzie się 17 października w Otrokowicach (woj. zlińskie).

Na festiwalu zagrają głównie czeskie kapele, m.in. L.S. Band (inspirowany twórczością grupy Lynyrd Skynyrd), Bloosers a Tom Jegr (prezentujący muzykę na pograniczu bluesa, soula i rocka) czy The Cell – Southern Fried Bohemian Bluesrock (z amerykańskim gitarzystą Martinem Gore'em). Organizatorzy zaprosili jednak także gości z zagranicy. Polskę będzie reprezentował zespół Ścigani, Słowację zaś Krdel divých Adamov. Festiwal rozpocznie się w sali otrokovické Besedy o godz. 18.00. (kor)

WIRTHUALNA KSIĘGARNIA

»Kieszonkowy słownik czesko-polski i polsko-czeski«

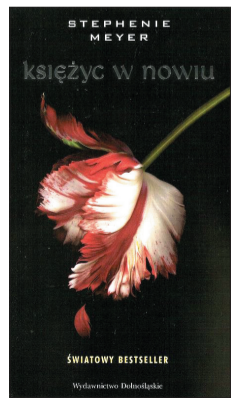
Wyd. „Krakowskie Wydawnictwo Naukowe”. Słownik powstał w odpowiedzi na rosnące zainteresowanie w Polsce językiem czeskim. W słowniku znalazł się szeroki zasób słownictwa codziennego, oficjalnego i specjalistycznego z wielu dziedzin. Wzbogacony został też przystępnymi wymową, gramatyką języka czeskiego oraz rozmówkami. Z pewnością będzie on więc pomocny mieszkańcom Polski zarówno w pracy, jak i podczas podróży do Republiki Czeskiej. A pomoc to także dla Zaolziańców.



STEPHENIE MEYER – »Księżyc w nowiu«

Wyd. „Wydawnictwo Dolnośląskie”. Kolejna powieść z cyklu „Zmierzch” jest połączeniem romanu z trzymającym w napięciu horrorem, w którym rozterki zakochanej dziewczyny przeplatają się z opisami mrozących krew w żyłach niesamowitych wydarzeń. Edward Cullen to wciąż dla Belli najważniejsza osoba pod słońcem. Są parą i jest im razem cudownie. Gdyby tylko chłopak nie był wampirem! Niestety, ten fakt wszystko komplikuje, także z pozoru niewinną żałyłość dziewczyny z przyjacielem z dzieciństwa Jacobem.

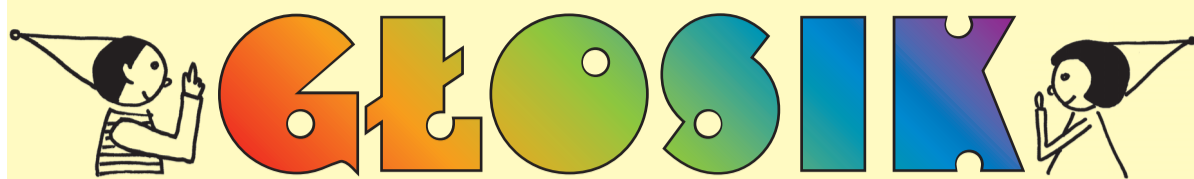
Książki można nabyć lub zamówić w Klubie Polskiej Prasy i Książki przy ul. Čapka w Cz. Cieszynie (nr tel. 558 740 226). (kor)



reklama

TRISIA, a.s. Třinec
PRAŽSKÝ KOMORNÍ BALET
PAVLA ŠMOKA
niedziela 4 października
2009
o godz. 18.00 w sali
teatralnej
www.trisia.cz

„Divoci koně
Carmen pas de deux
Po zarostlém chodníčku”



Jak zatrzymać lato?

Kochani Czytelnicy! Nawet nie wiecie, co działo się w pierwszych dniach września u Ludmiłki i Głosika. Prawdziwa katastrofa! Pewnego ranka Ludmiłkę obudziły dobiegające z podwórza podejrzane dźwięki – stukanie, pukanie, chrabotanie. Zasnana wyjrzała przez okno i co zobaczyła? Oczywiście Głosika. Wykonywał coś bardzo, ale to bardzo dziwnego. Ludmiłka wychyliła się z okna, żeby dojrzeć, co też on tam robi. Używał do tego desek, gałęzi, zardzewiałych rur, starych ubrań, krzeseł, gazet oraz jeszcze paru innych przedmiotów. A wszystko to razem wyglądało jak... plot. – Głosiku... co ty właściwie robisz? Wiatrochron? – zapytała. Głosik nie od razu odpowiedział na pytanie Ludmiłki, bo właśnie miał problem z jakąś starą szmatą, która nie chciała się trzymać kupy z ca-

łą resztą dziwnych przedmiotów. – Lepiej przyjdź tutaj i mi pomóż – wystękał, podpierając stworzoną przez siebie ścianę czy płot. Ludmiłka, którą jak zawsze zżerała ciekawość, podeszła do niego.

– To nie wiatrochron, Ludmiłko. To latochron! – pochwalił się Głosik. – O! A co to takiego latochron? Twój wynalazek? – zapytała. Okazało się, że tak, jest to wynalazek Głosika, bo nikt inny wcześniej czegoś tak genialnego nie wymyślił. – Chcę zatrzymać najładniejszą porę roku. Latochron, jak sama nazwa wskazuje, chroni nas przed odejściem lata – wyjaśnił cierpliwie Głosik. – A w jaki sposób nas chroni? – zapytała nieco zbita z tropu Ludmiłka, przypatrując się podejrzliwie dziwnej konstrukcji. Na to pytanie jednak genialny wynalazca jakoś nie był przygotowany. – No, właściwie, to

jeszcze nie wiem. Dopiero się okaże – odpowiedział wymijająco.

Okazało się! Rozmyślali właśnie wspólnie nad działaniem cudownego latochronu, kiedy nagle powiał silniejszy, jesienny już wiatr. Cały wynalazek Głosika, złożony z tysięcy najdziwniejszych rzeczy, połączonych jakimś nietypowym sposobem, w mgnieniu oka runął na ziemię, zmieniając się w wielką kupę śmieci. – O, nie! Jednak przyszła jesień! – krzyknął Głosik. – Ale przecież jesień też jest fajna, więc właściwie całkiem dobrze się stało, że twój latochron nie działa – próbowała go pocieszyć Ludmiłka. Głosik jednak szybko odzyskał dobry humor: – Masz rację, jesień jest całkiem w porządku. Ale co będzie, jak nadejdzie zima? Teraz muszę się zabrać za wykonanie jesieniochronu...

KROPKA

NASZE SUKCESY

Odnieśliście sukces w konkursie, olimpiadzie? Pokonałście sportowych rywali z innych szkół? Napiszcie o tym do „Głosika”. Dzisiaj o wakacyjnym wyjeździe sportowym opowiadają uczniowie z Czeskiego Cieszyna.

Sześciu uczniów z Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie od 16 do 29 sierpnia uczestniczyło w Ogólnopolskim Zlocie Młodzieżowych Organizatorów Sportu w Sztutowie nad Bałtykiem. Aneta Walach, Beata Firla, Justyna Dobner, Michał Vybranec, Daniel Wolny i Henryk Molin przez dwa tygodnie rywalizowali z rówieśnikami z Litwy, Białorusi, Łotwy oraz Polski w wielu dyscyplinach sportowych. Były m.in. zawody w przelazach, bieg na orientację, triathlon, turniej koszykówki ulicznej, piłki nożnej, siatkówki plażowa, unihokej czy tenis stołowy. – Wzięliśmy udział we wszystkich możliwych konkurencjach, zdobywając miejsca na podium. Koronną dyscypli-



Na Ogólnopolski Zlot Młodzieżowych Organizatorów Sportu wyjechało w sierpniu sześćro uczniów PSP w Czeskim Cieszynie, razem z nauczycielką Małgorzatą Piasecką.

na okazał się unihokej, jak przystało na drużynę z Republiki Czeskiej. W klasyfikacji ogólnej na 11 zespołów uplasowaliśmy się na drugiej pozycji – opowiada Małgorzata Piasecka, nauczycielka wychowania fizycznego, która objęła kierownictwo nad grupą.

Oprócz zajęć sportowych były też inne atrakcje. Młodzież miała okazję dotknąć medalu olimpijskiego Zenona Licznarskiego, srebrnego medalisty z Moskwy z 1980 roku, którego zaproszono na Zlot. Młodzi sportowcy zwiedzili także muzeum Stutthof, poświęcone pamięci ofiar z lat 1939-45 oraz wybrali się na wycieczkę do Zamku Krzyżackiego w Malborku.

A co mówią o Zlocie sami uczestnicy?

Henryk Molin

Podobało mi się, że rywalizowaliśmy drużynowo, a nie indywidualnie. W myśl zasady: jeden za wszystkich, wszyscy za jednego.

Beata Firla

Najtrudniejszy był dla mnie bieg na orientację, a zaskoczona byłam, kiedy trafiłam rzut karny we florbalu.

Justyna Dobner

Musiałam pokonać swoje słabości, na zlocie miałam debiut w zawodach koszykówki.

Michał Vybranec

Poznałem język litewski, a swoich kolegów z Wilna uczyłem czeskiego.

(ep)



Zlot odbywał się nad Bałtykiem.

Zdjęcia: ARC

WITAMY

MAGDZIA przyszła na świat 5 maja br. w Karwinie. Waga: 2 560 g, wzrost: 46 cm. Rodzicami dziewczynki są Mariola i Roman Mikulowie. Rodzina mieszka w Stonawie, gdzie stoi kościół pw. św. Marii Magdaleny. W nim – dokładnie w dniu święta patronki, 22 lipca – odbył się chrzest dziewczynki. Z tego też powodu rodzice wybrali dla niej imię Magdalena. Drugim powodem było także samo czeskie i polskie brzmienie.

Magdalena to imię pochodzenia biblijnego. Wywodzi się od przydomka Marii Magdaleny. Swoje święto Magdalena obchodzi 22 lipca.

UWAGA RODZICE! Zachęcamy do nadsyłania zdjęć Waszych pociech, które przysły na świat w ostatnich miesiącach. Oprócz zdję-



Fot. ARC

cia prosimy o informacje na temat imion i nazwisk rodziców, daty i miejsca urodzenia dziecka, prosimy podać także jego wagę urodzeniową i wzrost, ewentualnie dane na temat rodzeństwa. Interesuje nas też, w jaki sposób wybieraliście imię dla dziecka. Zdjęcia prosimy przysyłać na adres: danuta.chlup@glosludu.cz lub klasyczną pocztą na adres Redakcji. (dc)

Z Wędryni na Baginieć

Na górę Baginieć w Piosku wyruszyli w czwartek uczniowie z Wędryni. Dziewiątoklasiści z Polskiej Szkoły Podstawowej i ósmoklasiści ze szkoły czeskiej z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski” odwiedzili Oborzę na Bagińcu, miejsce, gdzie od kilku lat hoduje się daniela, jelenie, muflony, cietrzewie, guszce, jastrzębie oraz inne zwierzęta. Kolejnym celem wycieczki był mieszczący się niedaleko budynku byłej polskiej szkoły na Bagińcu. Uczniowie poznali jego historię, a potem siedzieli przy wspólnym ognisku, opiekując kielbaski. (ep)



Po Oborze na Bagińcu oprowadził uczniów jej założyciel, Stanisław Martynek.



Zdjęcia: ELŻBIETA PRZYCZKO

Finałem czwartkowej wycieczki było wspólne ognisko.

CZWARTEK 10 WRZEŚNIA

TVP 1

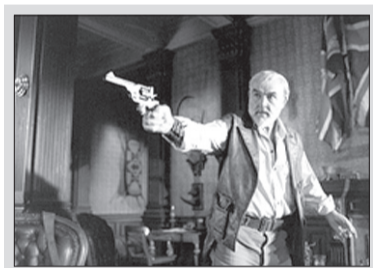
6.00 Kawa czy herbata? **8.45** Rozmowa Jedynki **9.00** I kudłate, i łaciate **9.10** Dlaczego? Po co? Jak? **9.30** Tropicieli zagadek **10.00** Fantaghiro - Grota świętej bestii **11.05** Cztery koła ratunkowe **11.25** Atom - Zmagania tytanów **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Europa bez miedzy **12.40** Plebania (s.) **13.05** Klan (s.) **13.30** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.00** Wilcza matka **14.30** My, wy, oni **15.00** Wiadomości **15.15** Komisarz Rex (s.) **16.05** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Celownik **17.35** Klan (s.) **18.00** Plebania (s.) **18.30** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.55** Gotowi na ślub, kulisy **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.25** Londyńczycy (s.) **21.25** Zagubieni **22.15** Sprawa dla reportera **22.50** Program publicystyczny **23.30** 10. 5. Apokalipsa **1.00** Królowa dziewczica (film bryt.).

TVP 2

6.00 Sophie - panna młoda mimo woli **7.00** Niezłomni - Salon fryzjerski **7.10** Doktorologia stosowana - Okulistyka **7.40** Bibi Blocksberg - Bibi opiekunką **8.10** Barwy szczęścia (s.) **8.45** Pytanie na śniadanie **10.55** Święta wojna 300 kroków na północ od żubra **11.25** Magnum **12.20** Lotko.tv **12.55** Maxi Lotko Losowanie nagrody tygodnia Lotko.tv **13.05** Planeta Ziemia - Góry **14.05** Córki McLeoda (s.) **14.55** XIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki i Kultury Romów **15.55** Egzamin z życia **16.50** M.A.S.H. (s.) **17.30** Program lokalny **18.00** Jeden z dziesięciu **18.25** Wojciech Cejrowski boso przez świat - Słoń domowy **18.55** Dzieciaki górą **19.30** Chopin i jego Europa 5. Międzynarodowy Festiwal Muzyczny Warszawa 2009 **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.40** Dr House (s.) **21.40** Tancerze **22.45** Panorama **23.25** Warto rozmawiać **0.10** Raport specjalny **0.50** Dr House (s.) **1.35** Więcej niż tango - Elżbieta Chojnacka i Per Arne Glorvingen.

TV KATOWICE

6.12 Telewizja objazdowa **6.37** Raport z Polski **6.58** Info poranek **7.45** Aktu-



LIGA NIEZWYKŁYCH DŻENTELMENÓW

Fantastyka, 145 minut, USA/Niemcy/RC/W. Bryt. 2003 **Polsat, czwartek 10. 9., godz. 21.00**

Reżyseria: Stephen Norrington
Występują: Sean Connery (Allan Quatermain), Stuart Townsend (Dorian Gray), Peta Wilson (Mina Harker), Tony Curran (Rodney Skinner), Naseeruddin Shah (kapitan Nemo), Shane West (Tom Sawyer), Jason Flemyng (dr Henry Jekyll/Edward Hyde)

Rok 1899. Szaleniec o pseudonimie Fantom chce zburzyć panujący na świecie ład. Rząd Wielkiej Brytanii wysłał do Afryki posłańca, by odnalazł słynnego awanturnika, Allana Quatermaina, i skłonił go do przewodzenia Lidze Niezwykłych Dżentelmenów. Grupe, której zadaniem będzie schwytywanie Fantoma, tworzą: podróżnik kapitan Nemo, agent Tom Sawyer, młody Dorian Gray, niewidzialny Człowiek, wampirzyca Mina Harker i dr Jekyll. Każdy posiada niezwykle umiejętności. Dżentelmeni wyruszają do Wenecji, by zapobiec zapowiademu zatopieniu miasta.



WORLD TRADE CENTER

Sensacyjny, 165 minut, USA 2006 **Polsat, piątek 11. 9., godz. 20.00**
Reżyseria: Oliver Stone
Występują: Nicolas Cage (John McLoughlin), Maria Bello (Donna McLoughlin), Connor Paolo (Steven McLoughlin), Anthony Piccininni (J. McLoughlin), Alexa Gerasimovich (Erin McLoughlin), Morgan Flynn (Caitlin McLoughlin)

Nowy Jork, 11 września 2001 r. Will Jimeno, oficer Port Authority Police Department z centralnego Manhattanu, stawia się na posterunku. Razem z nim służbę pełni doświadczony sierżant John McLoughlin. Gdy udają się na rutynowy patrol, trafiają w środek katastrofy na Manhattanie. Po uderzeniu samolotu w pierwszą wieżę WTC zespół McLoughlina zostaje przydzielony do ewakuacji południowego budynku. Policjanci wchodzi do wieżowca, w który za chwilę uderzy Boeing 767. O 9.50 budowla zawała się. Jimeno i McLoughlin zostają uwięzieni pod gruzami.

alności **7.50** Historia zapisana w laskach **8.01** Gość poranka **8.15** Serwis info fiesz **8.35** Korespondent TVP o poranku **8.45** Ślęzaków portret własny **9.00** Transmisja obrad Sejmu **16.00** Rozmowa dnia **16.45** Aktualności **17.00** C.U.D. zdrowia **17.10** TV Katowice zaprasza **17.30** Aktualności **17.42** Nasz reportaż **18.00** Aktualności **18.40** Uwaga! Weekend! Informator kulturalny **19.25** TV Katowice zaprasza **19.32** Raport z Polski **19.51** Serwis kulturalny **20.10** Minęła 20-ta **21.07** Telekurier - bliżej siebie **21.45** Aktualności **22.15** Plus minus **23.33** Europa - odrodzenie faszyzmu.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Wielka wygrana (teleturniej) **8.00** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **9.00** Świat według Kiepskich (s.) **10.00** Daleko od noszy **10.30** Całkiem nowe lata miodowe **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie **12.00** Rodzina zastępcza plus **13.00** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Ostry dyżur **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Świat według Kiepskich (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **21.00** Liga niezwykłych dżentelmenów **23.25** Kariera po trupach (film USA) **1.05** Nagroda gwarantowana **2.05** Tajemnice losu.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Niepotrzebni mogą odejść (film br.) **10.55** Rendez-vous z Gustavem Bromem (pr. muz.-roz.) **12.00** Wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Słodkie zmartwienia (s.) **14.10** Doktor Quinn (s.) **15.00** Zadeptane projekty (pr.cykl.) **15.20** Był sobie odkrywca (s. anim.) **15.45** Meduza (lista przeb.) **16.15** Złote rączki **16.30** Zaczarowane przedszkole **17.00** AZ-kwiz **17.25** Stop **17.30** Mieszkać - to sztuka (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Marple: Godzina zera (film br.) **21.40** Talk-show M. Jilko-

wey **22.30** Poker (mag.) **23.00** Losowanie Szczęśliwej 10 **23.05** Agata kontra Agata (film fr.) **0.40** Słodkie zmartwienia (s.) **1.25** Rzym (s.) **2.15** Piątka w Pomarańczy.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.10** Dołącz do nas (pr. ekol.) **9.25** Nie poddawaj się (pr. ekol.) **9.40** Konspiracyjne teorie o 11 września 2001 (dok.) **10.35** Historie sław: Ludvík Raža **11.35** AZ-kwiz **12.00** Pogotowie kulinarne (mag.) **12.30** Czarne owce (pr. publ.) **12.50** Rozejrzyj się, człowieku (cykl dok.) **13.10** 72 imiona czeskiej historii (cykl dok.) **13.25** Labyrinth (pr. dla dzieci) **13.55** List (film tur.) **14.10** Film o filmie „Lisiczki” **14.30** Interpelacje poselskie **16.05** Królestwo dzikiej natury: Legendy świata zwierząt (cykl dok.) **16.35** Czekolada Orion (dok.) **16.55** Geniusz natury (cykl dok.) **17.50** Oświęcimskie dzieci (dok.) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.05** Game Page (mag.) **19.30** Taras Bulba **20.00** Młynarze z Babic (dok.) **21.00** Historie.cs (mag.) **21.50** Zadeptane projekty (cykl dok.) **22.10** Wiadomości od Dušana Šlosara **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.10** Pusty dom (film kor.) **0.35** Charyzma w polityce: Mowa ciała (dok.) **1.25** Jazzowa orkiestra AMU w Pradze (koncert).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Na południe (s.) **9.35** Blues tajniaków (film USA) **11.20** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.40** Powrót komisarza Rexa (s.) **12.40** Świat według Bundych (s.) **13.10** Strażnik Teksasu (s.) **14.05** Dowody zbrodni (s.) **15.05** Superman (s.) **16.05** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Przyszłoda w różnym ogrodzie (s.) **21.25** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **22.20** Kommando FOKI (film USA) **0.30** W stronę gór (s.) **1.50** Mr. GS (talk-show) **2.15** Pr. rozrywkowy.

PRIMA

6.35 Moby Dick i Mighty Mightor (s. anim.) **7.10** Oggie i karaluchy (s. anim.) **7.30** Reba (s.) **7.55** Pomoc domowa (s.) **8.25** M.A.S.H. (s.) **8.55** Nieustraszonej (s.) **9.55** Nowojorscy gliniarze (s.) **10.50** To morderstwo, napisała (s.) **11.45** Jordan (s.) **12.45** Reba (s.) **13.15** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **13.45** Czarodziejki (s.) **14.45** Chirurdzy (s.) **15.45** Julie Lescaut (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 (kwiz-show) **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Pomoc domowa (s.) **20.00** Bardzo kruche związki (s.) **21.20** Jesteś tym, co jesz **22.25** Gotowe na wszystko (s.) **23.30** Zabójcze umysły (s.) **0.25** Rewir Wolfa (s.) **1.20** Zadzwoń do jasnovidza.

PIĄTEK 11 WRZEŚNIA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.45** Rozmowa Jedynki **9.00** Moliki książkowe **9.10** Dylematu 5 - Eksplozja **11.05** Złota sobota **11.40** Smaki polskie **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Kurs na zysk **12.40** Plebania (s.) **13.05** Klan (s.) **13.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.00** Kochać czy nienawidzić **15.00** Wiadomości **15.10** Ojciec Mateusz (s.) **16.05** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Celownik **17.35** Klan (s.) **18.00** Plebania (s.) **18.30** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.55** Gotowi na ślub - kulisy **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.25** Wariaci z Karaibów (film franc.) **22.05** Miecz prawdy - Przenaczenie (film USA) **23.05** Wampiry - Żądza krwi **0.50** Cud w Lake Placid (film USA).

TVP 2

6.25 Z lotu ptaka **7.25** Dziwne przygody koziołka Matołka (dla dzieci) **7.35** Bibi Blocksberg **8.15** Barwy szczęścia (s.) **8.45** Pytanie na śnia-

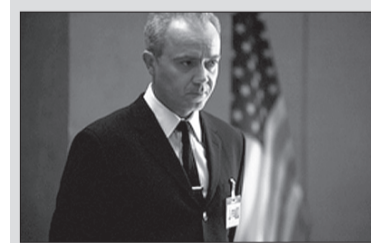
danie **10.50** Czas honoru fiesz **10.55** Johnny Tsunami **12.35** Kocham cię, Polsko **12.40** Dolina Kreatywna - Co słycać? **12.45** Zdolne bestie - Pies, który przepowiada śmierć **13.45** Córki McLeoda (s.) **14.45** Kabaretowy Klub Kanapowy **15.55** Egzamin z życia **16.50** M.A.S.H. (s.) **17.15** Czas honoru fiesz **17.24** Magazyn Ekstraklasy - Szybka piłka **17.25** Wratislavia Cantans - Studio festiwalowe **17.30** Program lokalny **17.55** Wratislavia Cantans - Studio festiwalowe **18.05** Gang Olsena w potrzasku (film duński) **19.55** Kocham cię, Polsko **20.05** Na dobre i na złe **21.10** Kocham cię, Polsko **22.45** Panorama **23.25** Niezwykła podróż Mary Bryant (film kopr.) **1.10** Zabójca jest w domu (film kanad.).

TV KATOWICE

6.14 Czas seniora **6.38** Raport z Polski **6.58** Info poranek **7.45** Aktualności **7.50** Pomysł na weekend **8.17** Przejrzał portali internetowych **8.25** Przejrzał prasy **8.35** Korespondent TVP o poranku **8.45** Tygodnik regionalny **9.00** Transmisja obrad Sejmu **16.00** Rozmowa dnia **16.16** Biznes **16.45** Aktualności **16.50** Kronika miejska - Katowice **17.30** Aktualności **17.42** Tygodnik regionalny **18.00** Aktualności **18.40** Pomysł na weekend **18.50** Kronika miejska - Siemianowice Śląskie **19.05** Wokół nas **19.25** TV Katowice zaprasza **19.50** Serwis kulturalny **20.10** Forum **21.07** Telekurier - bliżej siebie **22.15** Plus minus **22.50** Serwis kulturalny **23.00** Sportowy wieczór **23.33** 11 września - toksyczny spadek **0.25** Minęła 20-ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Wielka wygrana (teleturniej) **8.00** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **9.00** Świat według Kiepskich (s.) **10.00** Daleko od noszy **10.30** Całkiem nowe lata miodowe **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie **12.00** Rodzina zastępcza plus **13.00** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Ostry dyżur **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Świat według Kiepskich (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie **20.00** World Trade Center (film USA) **22.45** Bunkier SS (film kopr.) **0.25** Paszport do rajy (film kopr.) **2.15** Nagroda gwarantowana.



WARIACI Z KARAIBÓW

Kryminał, 100 minut, Francja 2003

TVP 1, piątek 11.9., godz. 20.25
Reżyseria: Eric Lartigau
Występują: Kad Merad (Richard Bullit), Olivier Barroux (Douglas Ripper), Gérard Darmon (Phil Canon), Jean-Paul Rouve (Steve Marley), Bénédicte Loyer (Ginger), Lionel Abelanski (Thomas Filbee), Julie Bataille (Pamela Rose)

W amerykańskim miasteczku dochodzi do tajemniczego morderstwa. Jego ofiarą jest prostytutka Pamela Rose. Sprawę prowadzi dwóch agentów FBI, Bullit i Ripper. Pierwszy jest dość prymitywnym osobnikiem, który ma zwyczaj upierać się przy swoich racjach. Nie stosuje zbyt wyszukanych technik detektywistycznych. Drugi z kolei to prawdziwy fachowiec, choć nieco opóźniony w rozwoju. Od początku ma gotowy scenariusz swojego pierwszego śledztwa.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Dobudowanie Katedry św. Wita (dok.) **9.20** Psy królowej (film TV) **10.10** Pr. muzyczny **10.20** Magazyn dla miłośników muzyki dzieci **11.00** Kolory życia (mag.) **12.00** Wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Słodkie zmartwienia (s.) **14.20** Doktor Quinn (s.) **15.05** Beniamin Kwiatek (s. anim.) **15.30** Lot 29 (s.) **15.55** Baranek Shaun (s. anim.) **16.00** Długa podróż do domu (s. anim.) **16.25** Labyrinth (pr. dla dzieci) **17.00** Za szkołę **17.30** Przez nowy próg (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Sprawa dla ombudsmana (pr. cykl.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Przygotowanie kryminalistyki (s.) **20.55** 13 konnata K. Janouchovej **21.25** Talk-show Jana Krausa **22.15** Seks w wielkim mieście (s.) **22.50** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy **23.00** Trzech ludzi do zabicia (film fr.) **0.40** Słodkie zmartwienia (s.) **1.25** Wszystko-party (talk-show) **2.05** Sabotaż.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.10** Na tropie (mag. krym.) **9.40** Na pływalni z J. Jeżkiem (talk-show) **10.05** Nieznani bohaterowie (cykl dok.) **10.35** Prawie bezchmurnie **10.50** Nauka w Europie (dok.) **11.00** Pod pokrywką (mag.) **11.35** AZ-kwiz **12.00** Mieszkać - to sztuka (mag.) **12.25** Czarne owce **12.40** Ten nasz czeski charakter (pr. cykl.) **13.10** Wizyta w zoo **13.15** Meduza (lista przeb.) **13.45** Złote rączki **14.00** Nowe przygody Czarnej Błyskawicy (s.) **14.30** Retro Prague 2009 (rep.) **14.50** Jak działa zespół Formuły I (dok.) **15.40** Kwartet (mag.) **16.10** Alchemia istnienia (pr. cykl.) **16.35** Rodzina i ja (mag.) **16.55** Eksperymenty Michaela **17.05** Odlamki czasu (cykl dok.) **17.20** 72 imiona czeskiej historii (cykl dok.) **17.40** Czy mnie zechcesz? **17.55** City Folk 2009 - Porto **18.25** Kosmopolis (mag.) **18.55** Wiadomości w czeskim języku migowym **19.05** Magazyn Ligi Mistrzów **19.35** Simpsonowie (s. anim.) **20.00** Cudowna planeta (cykl dok.) **20.55** Moja rodzina (s.) **21.25** Soul Deep (cykl dok.) **22.20** Spostrzeżenia z zagranicy **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.15** Gorodok **23.35** TV Bonsai... ze Zuzaną Bydżowską **23.55** I BBC się potknie **0.20** Głos kobiet (talk-show) **0.45** Poszukiwanie Ester (dok.) **2.45** Uroczysty koncert agencji artystycznej Pragokoncert.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Na południe (s.) **9.30** Komisarz Cordier (s.) **11.25** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.40** Powrót komisarza Rexa (s.) **12.40** Świat według Bundych (s.) **13.10** Strażnik Teksasu (s.) **14.10** Dowody zbrodni (s.) **15.05** Superman (s.) **16.05** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.35** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** World Trade Center (film USA) **22.35** Witajcie w dżungli (film USA) **0.30** Żegnaj, kochanie (film USA) **2.40** Talk-show.

PRIMA

6.35 Moby Dick i Mighty Mightor (s. anim.) **7.10** Oggie i karaluchy (s. anim.) **7.30** Reba (s.) **7.55** Pomoc domowa (s.) **8.25** M.A.S.H. (s.) **8.55** Nieustraszonej (s.) **9.55** Nowojorscy gliniarze (s.) **10.50** To morderstwo, napisała (s.) **11.45** Jordan (s.) **12.45** Reba (s.) **13.15** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **13.45** Czarodziejki (s.) **14.45** Chirurdzy (s.) **15.45** Julie Lescaut (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 (kwiz-show) **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Pomoc domowa (s.) **20.00** Pearl Harbor (film USA) **23.50** Mucha (film USA) **1.40** Zadzwoń do jasnovidza.

ŻYCZENIA

Dnia 10 września 2009 obchodził zamyk jubileusz 90 lat

pan STANISŁAW DRONG

z Gródka. Kochanemu Ojcu, Teściowi, Dziadkowi i Pradziadkowi dużo zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego na dalsze lata życzą córka Maria i syn Henryk z rodziną. AD-111

WSPOMNIENIA



Dnia 11 września 2009 obchodziła by 80. urodziny nasza Najdroższa Żona, Mamusia, Babcia, Siostra, Teściowa, Szwagierka i Ciocia

śp. ANNA GWOŹDZIOWA

z Hawierzowa, zaś 7 sierpnia br. minęła 1. bolesna rocznica Jej śmierci. O chwile wspomnień proszą najbliżsi. GL-567

Kto żyje w naszym sercu, nie umarł.

Dnia 11. 9. 2009 wspominamy 10. tragiczną rocznicę śmierci

śp. IRENY i KAZIMIERZA ROMAN

z Czeskiego Cieszyńska. Dnia 11. 4. 2009 minęła 6. rocznica śmierci Ich Córki

śp. GRAŻYNY ROMAN-SMOCZYŃSKIEJ

Dnia 3. 8. 2009 minęła 2. rocznica śmierci Brata

śp. JERZEGO ROMANA

z Cz. Cieszyńska, zaś 6. 2. 2009 minęła 15. rocznica śmierci Matki

śp. EMILII ROMAN

z domu Jonszta.

Dnia 24. 6. 2009 obchodziłby 100. rocznicę urodzin Ojciec

śp. JAN ROMAN

zaś 9. 12. 2009 wspomnijmy 42. rocznicę Jego śmierci.

Kto znał niech wspomni. Zasmuconą najbliższą rodziną. GL-581

CO W KINACH

HAWIERZÓW - Centrum: G.I.Joe (10, 11, godz. 15.30, 17.45); Anioły i demony (10, 11, godz. 20.00); **KARWINA** - Centrum: Harry Potter i książę półkrwi (10, 11, godz. 15.00, 17.45); Bękart wojny (10, 11, godz. 20.15); **KARWINA** - Ex-Home (10, 11, godz. 19.00); **TRZYNYEC** - Kosmos: Harry Potter i książę półkrwi (10, 11, godz. 17.00); Pokój w dusi (10, 11, godz. 20.00); **CZ. CIESZYŃSK** - Central: Odłot (11, godz. 17.00); Trzy królestwa (11, godz. 19.30).

CO W TERENIE

JABŁONKÓW - Komitet Organizacyjny 62. Górolskiego Święta oznajmia, że nagrody wylosowane w loterii na GS należy podjąć w jabłonkowskim Domu PZKO do 30. 9. Dotychczas nie zgłosili się po nagrodę właściciele losów: nr 012854 (kolor zielony), 013251 (kolor zielony), 016274 (kolor biały).

PTM - Zapraszamy na kolejne spotkanie PTM 11. 9. o godz. 17.00 do Karwiny-Frysztat, pod tablicą upamiętniającą dr. Olszaka. Po uroczystości w Domu PZKO okolicznościowe prelekcje wygłoszą dr J. Słowik oraz J. Chmiel.

RADA OBWODOWA GNOJNIK - Zaprasza na spotkanie przy ognisku na Goduli 12. 9. o godz. 15.00.

SIBICA - Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich miłośników wyśmienitej kuchni i dobrej zabawy na tradycyjne „Wykopki”, czyli Kobzół-Szół 12. 9. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

ŚKEAW - W ramach obchodów 300. założenia kościoła Jezusowego zaprasza na spektakl teatralny oparty na motywach dzieła J. A. Komeńskiego „Labyrinth świata i raj serca” 13. 9. o godz. 17.00 do Teatru w Cz. Cieszyńsku.

HAWIERZÓW-MIASTO - Klub Kobiet zaprasza na spotkanie klubowe 10. 9. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuszka 2.

KARWINA-FRYSZTAT - MK PZKO i jego Klub Propozycji organizują 11. 9. o godz. 17.00 razem z PTM w RC uroczystość wspomnieniową ku czci dr. Olszaka. W programie m.in. złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową.

FESTYN GÓRSKI - Ośrodek Wczasowy Pasieczki i ZG PZKO zapraszają na Tradycyjny Festyn Górski 12. 9. w Koszarzykach. W programie: przedpołudnie sportowe, koncert chóru Hejnał-Echo, dyskoteka Jana Młynka.

PTS „BŚ” - Zaprasza 12. 9. na „Dalkový pochod Mánesovou stezkou”, który organizuje KČT Trzyńnic. Trasa: Trzyńnic - 52 i 35 km, Nawisie - dworzec kolejowy 15 km, Mosty k. Jabłonkowa - dworzec 12 km, Trzyńnic-Taras - 25 km. Starty w godz. 6-10. Odjazd pociągu o godz. 6.29 z Cz. Cieszyńska. Inf.: 733 729 069, 596 311 685.

NEKROLOGI



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 6. 9. 2009 zmarł nagle w wieku 52 lat nasz Kochany Mąż, Syn, Zięć, Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. JANUSZ CACHEL

zamieszkały w Karwinie-Granicach. Pożegnania ze Zmarłym odbędą się w wąskim kręgu rodzinnym. W smutku pogrążona rodzina. RK-170



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 8. 9. 2009 zmarła w wieku 69 lat nasza Drogą

śp. HALINA LASOTOWA

z domu Bielez, zamieszkała w Bystrzycy pod nr. 849. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się dnia 11. 9. 2009 o godz. 15.00 z kościoła ewangelickiego w Bystrzycy. Za zasmuconą rodzinę syn Henryk Lasota i córka Grażyna Rusz. GL-586



Dziękujemy, że żyłaś dla nas...

Okryci żałobą zawiadamiamy wszystkich krewnych i przyjaciół, że dnia 3 września 2009 zmarła nasza Najdroższa Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Ciocia, Kuzyńska

śp. ANNA SŁOWIKOWA

z Orłowej-Poręby, instruktorka kursów kulinarnych i była członkini Sekcji Kobiet ZG PZKO. Odeszła od nas w wieku 92 lat. Ostatnie pożegnania odbędą się w czwartek 10 września o godzinie 15.00 w kościele ewangelickim w Orłowej. W smutku pogrążona rodzina. GL-579

Pani PaedDr Henryce Żabińskiej wyraży szczerą współczucia z powodu śmierci

MATKI

składa zarząd MK PZKO w Stonawie. RK-169

Zarząd Główny PZKO wyraża głębokie współczucie pani dr Henryce Żabińskiej z powodu śmierci

MATKI

GL-589

ZG PZKO oraz Klub Dziupła - Zapraszają 11. 9. o godz. 18.00 na wykład Romana Kaszpera w ramach cyklu Młode Zaolzie pt. „Pomostem czy pod mostem. Perspektywy organizacji polskich na Zaolziu”. Odbędzie się w Klubie Dziupła.

KONCERTY

KARWINA-FRYSZTAT - Zapraszamy w niedzielę 13. 9. o godz. 16.00 do frysztackiego kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego na Festiwal Muzyki Organowej „Karwińskie organy”. Grać będzie słowacka artystka Monika Melcova, żyjąca obecnie w Paryżu. Zabrzmia utwory organowe L. Marchanda, J. S. Bacha, D. Scarlattiego, M. Regera i F. Mendelssohna Bartholdyego.

OFERTY

SPRZEDAM FORTEPIAN zn. Fibich z lat 50. w bardzo dobrym stanie. Cena do uzgodnienia. Tel.: 596 428 380. GL-582

KALKULATOR WALUTOWY

Kursy walut w kantorach z dnia 9. 9. 2009

	Cieszyn, ul. Zamkowa		Bielsko-Biała, ul. 11 listopada	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
CZK	0,159	0,161	0,158	0,162
EUR	4,070	4,120	4,070	4,150
USD	2,780	2,900	2,800	2890

	Czeski Cieszyn, „Billa”	
	kupno	sprzedaż
PZL	6,045	6,419
EUR	24,735	26,265
USD	17,059	18,115

(dc)

Komitet Organizacyjny 62. Górolskiego Święta przy MK PZKO Jabłonków dziękuje sponsorom za wsparcie finansowe tej znaczącej międzynarodowej imprezy folklorystycznej:

Huta Trzyniecka, s.a.	Ministerstwo Kultury RC
Moravia Steel, s.a.	Konsulat Generalny RP w Ostrawie
Moravskoslezský kraj	Berndorf Bäderbau s.r.o.
Miasto Jabłonków	Lékárna Avena
Urząd Marszałkowski	ISO CZ, s.r.o. - inż. Marian Kozera
Województwa Śląskiego	Autel, s.a.
Senat Rzeczypospolitej Polskiej	JAP TRADING, s.r.o.
Stowarzyszenie Wspólnota Polska	Kancelaria adwokacka Hajduk i partnerzy s.r.o.
Nadace OKD	Netis, s.a.
Folklořní sdružení České republiky	Renopol
Tydzien Kultury Beskidzkiej	SilesNet s.r.o.
Walmart, s.a.	Jablunkovská jatka
Milk Trade, s.r.o.	Jan Bielez, s.r.o.
SGM Trinec spol. s r.o.	Plezeńský Prazdroj, s.a.
Plezeńský Prazdroj, s.a.	inż. Jan Moder
inż. Jan Moder	inż. Henryk Sznappa
inż. Henryk Sznappa	Těšínské papírny, s.r.o.
Těšínské papírny, s.r.o.	ZG PZKO Czeski Cieszyn
ZG PZKO Czeski Cieszyn	Kwiaciarnia Milan Klapsia

Wycieczka na Podkarpacie

Szyndzielnia „Zwrotu” urządza w dniach 25.-27. 9. 2009 wycieczkę na polskie Podkarpacie. W programie m.in.: zwiedzanie Iwonicza Zdroju, jednego z najstarszych polskich uzdrowisk, skansenu w Bóbrce, gdzie po raz pierwszy na kontynencie przystąpiono do przemysłowej eksploatacji złóż ropy naftowej, Muzeum Historycznego w Sanoku ze wspaniałymi zbiorami ikon uratowanych z ginących cerkwi oraz malarstwem Zdzisława Beksińskiego, a także cerkiew w Uluczu. Planowane jest także pływanie żagłówkami na największej polskiej zaporze Solina.

Wyjazd: 25. 9. 2009, godz. 4.50 Karwina, dworzec kolejowo-autobusowy; godz. 5.20 Czeski Cieszyn, dworzec autobusowy; godz. 5.50 Trzyńnic Taras, Dom Kultury Trisia; godz. 6.10 Wędrunia Czornowski - motorest Rosea; godz. 6.30 Jabłonków, Rynek Mariacki.

Koszt wycieczki 1 400 kc. W cenie wliczone są: przejazd, zakwaterowanie, bilety wstępu do muzeów, przewodnicy. Do 20. 9. 2009 zgłoszenia i zaliczki w wysokości 700 Kc przyjmuje Agata Cimała w sekretariacie ZG PZKO (nr tel. 558 711 582).

Uczestnicy proszeni są o zabranie butelek na wodę leczniczą oraz kąpielówek.

Wiodący internetowy sklep komputerowy poszukuje do swojego biura w Ostrawie pracownika na stanowisko:

K24.cz
Komputronik Group

Content Manager

Zakres obowiązków:

▶ dbałość o treść stron internetowych firmy, tworzenie opisów produktów, tłumaczenie z języka polskiego na czeski.

Wymagania:

▶ bardzo dobra znajomość sprzętu komputerowego oraz dobra znajomość języków polskiego i czeskiego.
▶ znajomość angielskiego oraz podstawy HTML są dodatkowym atutem. Absolwenci szkół wyższych są mile widziani.

Oferujemy:

▶ atrakcyjne wynagrodzenie oraz pracę w szybko rosnącej spółce z kapitałem zagranicznym. Po przejściu okresu próbnego istnieje możliwość zdalnej pracy z domu.

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV na adres prace@k24.cz

WYNAJMĘ MIESZKANIE 1+1 w Karwinie 6 w okolicach Kowony. Cena do uzgodnienia. Tel.: 737 321 513. RK-166

ODKUPIĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszyst-

kie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe - mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty - płacimy więcej niż jubiler - jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwoni kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432. GL-537

ZAPRASZAMY NA FINAŁ PUCHARU KONTYNETALNEGO W SKOKACH NARCIARSKICH

Małysz z Jandą będą latać nad Wisłą

Już w najbliższy weekend oczy sportowego świata zwrócone będą na Wisłę. Na oddanej do użytku w ubiegłym roku skoczni w Malince odbędzie się finał letniej edycji zawodów Pucharu Kontynentalnego. Udział w zawodach zapowiedziało wielu znanych zawodników, na czele z Adamem Małyszem.

Puchar Kontynentalny w Wiśle z wielu względów zapowiada się fascynująco. To finał letniego cyklu, więc dla zawodników ostatnia szansa na zdobycie punktów na sezon zimowy. Na liście startowej figuruje aż 81 skoczków narciarskich z 16 krajów, między innymi z Austrii, Czech, Estonii, Niemiec, Włoch i oczywiście Polski. Tak duża frekwencja na zawodach PK to, jak podkreślają organizatorzy, ewenement.

– *Gratką dla kibiców na pewno będzie pojedynek trzech wielkich mistrzów: Adama Małysza, Primoža Peterki oraz Jakuba Jandy* – zacierając ręce Andrzej Wąsowicz, wiceprezes Polskiego Związku Narciarskiego, menedżer obiektu w Wiśle. – *W*

tej chwili wszystko jest już praktycznie związane na ostatni guzik, oczywiście w ostatniej chwili może coś wyskoczyć. Spodziewamy się od 3000 do 4000 widzów.

Weekendowy finał Pucharu Kontynentalnego to, oprócz zimowego PK, jak dotąd najważniejsza impreza w Malince. Wisła małymi krokami zmierza do zorganizowania w przyszłości Pucharu Świata. To byłaby gratka dla miłośników skoków narciarskich z Polski i Czech. Kolejnym krokiem ma być zorganizowanie w przyszłe wakacje zawodów Letniej Grand Prix.

– *Wszystko wskazuje na to, że będziemy się ubiegać o przyznanie nam tych zawodów* – dodaje Andrzej Wąsowicz.



Adam Małysz wystartuje w Wiśle.

Szczególnie atrakcyjnie zapowiada się sobotni konkurs, który zostanie rozegrany przy sztucznym oświetleniu. Początek o godz. 18.30

(trening odbędzie się o godz. 16.00, seria próbna o godz. 17.30), drugą serię zaplanowano na godz. 19.15. Po zmaganiach przyjdzie czas na

koncert zespołu Feel, który zagra o 20.00. Niestety przyjazd popularnego zespołu przełożył się na ceny biletów. Za miejsce siedzące zapłacimy 70 złotych, za stojące o 30 złotych mniej. Z kolei w niedzielę seria próbna rozpocznie się o godz. 11.00, godzinę później początek I serii, a o 13.00 seria finałowa, zakończona dekoracją zwycięzców. Wejściówka na drugi dzień zawodów kosztuje, niezależnie od rodzaju miejsca, 10 zł. Po zakończeniu konkursu kibice będą mogli wyjechać na skocznię i zobaczyć cały obiekt z perspektywy zawodników.

Kolejne zawody odbędą się na skoczni w Malince dopiero w lutym przyszłego roku. Może się więc okazać, że to ostatnia okazja zobaczenia skaczącego Adama Małysza w Wiśle przed Zimowymi Igrzyskami Olimpijskimi w Vancouver.

TOMASZ WOLFF

Z DRUGIEJ STRONY

Koszykarze przełamali Wrocław

Od kilku dni przez polskie media przetacza się fala spekulacji. Dotyczą piłkarzy, którzy pod wodzą Leo Benenhakera partolą mecz za meczem, dając tym samym pozytywną wiadomość. Piłkarze zamiast wnieść się na wyżyny swoich umiejętności, nakreślają matematyczne wyliczenia. Jeżeli my wygramy trzy spotkania, to Irlandia i Czechy będą musiały przegrać ze Słowacją, w przypadku dwóch zwycięstw, potrzebna będzie jeszcze porażka Słowenii, itp. Na łamach gazet przytaczane są scenariusze pesymistyczne oraz najbardziej optymistyczne (w przypadku polskich graczy ostatnio sprawdzały się za czasów Kazimierza Górskiego). Najwyższa pora powiedzieć sobie otwarcie, że szczytem marzeń będzie dla nas pokonanie Wysp Owczych czy Luksemburga, bo wiadomo było już dawno, że nawet piłkarscy

średnicy nam odjechali. Właśnie do takich zaliczają się reprezentacje Irlandii Północnej czy Słowenii.

Jednocześnie trwają siatkarskie i koszykarskie mistrzostwa Europy. Zarówno ci występujący pod koszami, jak i pod siatką, obiecują walkę o zwycięstwo. Mało tego, siatkarze i koszykarze nie tylko obiecują, ale też – co ważniejsze – przekładają to na czyny. Może dlatego, że nie grają z nożem na gardle. Każdy by się obawiał, że pewnego poranka do jego drzwi zapuka prokurator w asyście policjantów, który zaprosi na krótką wycieczkę krajoznawczą do... Wrocławia. Dzięki koszykarzom, od dziś to miasto kojarzy się z sukcesem sportowym, a nie aferą korupcyjną w piłce nożnej, dnem, które osiągnął polski futbol.

TOMASZ WOLFF

Afrykański desant

Ebus Onuchukwu i Christian Tchami, to dwaj czarnoskórzy piłkarze, którzy przebojem wdarli się do składu naszych drugoligowych zespołów, Fotbalu Trzyniec i MFK Karwina. Kameruńczyk Christian Tchami w barwach Karwiny gra już od roku, ale dopiero w tym sezonie przebił się na stałe do pierwszego składu klubu. Nigeryjczyk Ebus Onuchukwu w Trzyniecu jest dopiero od dwóch tygodni, ale zaaklimatyzował się błyskawicznie. W ostatnim meczu z Opawą, w którym zadebiutował w barwach Trzynieca, strzelił jedynego gola, zapewniając ekipie spod Jaworowego komplet punktów. Obaj od razu stali się pupilami publiczności. Czyli, jak widać, rasizm w naszych klubach nie ma racji bytu. Na całe szczęście.

Szybki jak błyskawica

Nigeryjczyk Ebus Onuchukwu trafił do Trzynieca z wojaży w Grecji, szczęścia próbował też w kilku pierwszoligowych słowackich klubach. Można się z nim dogadać łamanym słowackim, albowiem jego żona pochodzi z Hlohovca. Jego nazwisko jest ponoć tak trudne do zapamiętania, że koleżdy z drużyny od razu wybrali łatwiejszą wersję jego imienia: Ebus. Szybkonogi napastnik dysponuje świetnym wyszkoleniem technicznym, gra lekko i nietuzinkowo. Jeżeli pozytywne referencje o tym piłkarzu sprawdzą się, to w Trzyniecu będą mieli prawdziwego łowcę bramek. W Opawie do strzelenia gola wystarczyć Ebusowi siedem minut. Tak długo bowiem przebywał na boisku, zanim znalazł się we właściwym czasie na właściwym miejscu. – *Kluczem do strzelenia bramki była duża szybkość tego piłkarza* – podkreślił trener Trzynieca, Jiří Neček. – *Ebus powalczył o prawie bezpieczną piłkę i zmusił do błędów bramkarza. Jest szybki jak błyskawica* – stwierdził szkoleniowiec.

Z Hamburga do Karwiny

Historię transferu Kameruńczyka do Karwiny już opisywaliśmy. Grał w młodzieżowych kadrach Hamburga, ale jego karierę przyhamowała kontuzja. Występów w drugiej czeskiej lidze nie traktuje bynajmniej jako kroku wstecz. – *Polubiłem Karwinę od zaraz* – powiedział „Głosowi Ludu”. – *Atmosfera w tym klubie jest świetna, niczego mi tu nie brakuje. A dziewczyny są przepiękne.* Od tego sezonu Kameruńczykowi z pewnością nie brakuje też dobrej piłki. Gra zazwyczaj w wyjściowym składzie i to bardzo dobrze. – *Tchami początkowo miał w Karwinie trochę kłopot z grą defensywną, bo najbardziej uwielbia atakować* – stwierdził trener Karwiny, Leoš Kalvoda. – *Latem zrobił jednak duże postępy i zasłużył na grę w podstawowej jedenastce.* W zeszłym sezonie pojawiał się bowiem najczęściej w piłkarskiej okrywkowce, bo tam właśnie rywalizowały rezerwy Karwiny. W najniższej z możliwych klas rozgrywek, gdzie każdy kontakt z rywalem może się skończyć złamaniem nogi.

JANUSZ BITTMAR



Nigeryjczycy Ebusowi przygląda się na treningu asystent trenera Trzynieca, Karel Kula.

Kelnerzy, zgłaszajcie się do biegu!

19 września w Wiśle odbędzie się Bieg Kelnerów. Zapisy już są przyjmowane. Na zwycięzcę rywalizacji czeka 1000 zł nagrody.

W 1939 roku w Wiśle odbyły się I Zawody Zręcznościowe Pracowników Gastronomicznych. Z całego kraju zjechało do miasta ponad 100 kelnerów. Biegli na dystansie 3 km trzymając tacę z butelką oraz dwiema szklankami wypełnionymi wodą. Za każde wylane trzy decymetry sześcienne wody były dwa punkty karne. Impreza cieszyła się ogromnym zainteresowaniem i ściągnęła tłumy widzów. Wybuch wojny uniemożliwił kontynuację tej imprezy.

Teraz wraca do niej Stowarzyszenie Przyjaciół Miasta Wisły Imko Wiselka.

– *W sobotę odbędzie się bieg główny w centrum miasta na dystansie 2 km truchtem z tacą, na której będą umieszczone naczynia, w tym szklanki napelnione wodą. Następnie wśród najlepszych kelnerów i kelnerek odbędą się zawody zręcznościowe.* Na zwycięzcę biegu kelnerów czeka 1000 zł oraz atrakcyjne nagrody rzeczowe – mówi Paweł Brągiel, szef Imko Wiselka. W biegu kelnerów mogą wziąć udział kobiety i mężczyźni, którzy są: uczniami lub absolwentami szkół gastrono-

micznych, pracownikami restauracji i hoteli (jako osoby prywatne), pracownikami restauracji i hoteli (jako ich reprezentanci lub reprezentanci miast).

Osoby biorące udział w biegu muszą posiadać odpowiedni strój (panie białe bluzki i spódnice; panowie koszulę, muszkę, kamizelkę lub marynarkę, czarne spodnie) i być ubezpieczone. Organizatorzy zapewniają wszystkim uczestnikom tace kelnerskie oraz dodatkowe wyposażenie.

Zapisy do biegu przyjmowane są poprzez stronę www.kelnerzy.wisla.pl. (Gazetacodzienna.pl)

67. Tour de Pologne w Cieszynie?

Czesław Lang, dyrektor wyścigu Tour de Pologne, zamierza wrócić ze swoją imprezą na Śląsk. Jeden z przyszłorocznych etapów zamierza zorganizować w Cieszynie.

„W czwartek rozmawiał w tej sprawie z władzami Katowic. Największe szanse na goszczenie kolarzy ma Cieszyn, który w 2010 roku obchodzi 1200-lecie powstania. Musi się jednak znaleźć inne miasto etapowe w pobliżu Cieszyna. Lang już w czerwcu rozmawiał z wiceburmistrzem Pszczyny Dariuszem Skrobolem” – napisała w czwartek

„Gazeta Wyborcza”. Wcześniej dyrektor Tour de Pologne, największej imprezy kolarskiej w kraju, mówił „Dziennikowi”: – *Zastanawiamy się nad skierowaniem wyścigu przez Śląsk, w ostatnich latach bardzo zaniedbaliśmy ten region Polski, dawno już go nie odwiedzaliśmy.* Wyścig na pewno przejeżdżałby przez Katowice i Cieszyn. Jeśli idzie o etapy górskie, na pewno trasa przebiegałaby przez Wisłę i Szczyrk. Ale przed podjęciem jakichkolwiek decyzji wszystkim musimy dokładnie posprawdzać. Burmistrz Cieszyna, Bogdan Fi-

cek, przyznaje, że już w 2008 roku proponował Czesławowi Langowi zorganizowanie jednego z etapów Tour de Pologne nad Olzą, myśląc o przyszłorocznym jubileuszu 120-lecia legendarnego założenia miasta. Tym bardziej, że przed 12 laty ta słynna kolarska impreza gościła już w Cieszynie. Zorganizowano wówczas kryterium ulicami miasta. Przez Cieszyn kilkakrotnie przejeżdżał też wcześniej słynny Wyścig Pokoju. – *Nadal jesteśmy zainteresowani cieszynskim etapem* – dodaje Ficek. (Gazetacodzienna.pl)